

**Recenzja**  
**rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Kochańskiej**  
**„Okolicznik czasu jako człon semantyczny i składniowy wypowiedzeń dzieci**  
**w wieku od 2 do 10 lat”, Kraków 2021**  
(promotor – dr hab. Magdalena Smoczyńska)

Recenzowana rozprawa z dziedziny psycholingwistyki rozwojowej liczy łącznie 308 stron, z czego 240 stron to tekst główny, reszta natomiast obejmuje bogatą bibliografię (s. 241-275), wykaz rysunków i tabel, streszczenie polsko- i angielskojęzyczne, słowa kluczowe oraz składający się z trzech załączników aneks.

Za cel główny Autorka dysertacji postawiła sobie prześledzenie tendencji rozwojowych w zakresie okoliczników czasu (nazwanych w pracy *modyfikatorami temporalnymi*) w strukturze wypowiedzeń dzieci w wieku 2;6 – 10,0 oraz sporządzenie klasyfikacji określić występujących w roli tychże okoliczników. Celem dodatkowym, dla mnie jednak, ze względu na moje zainteresowania naukowe, niezwykle istotnym, stało się prześledzenie zależności między *input language* (dane wejściowe w zakresie języka, jakie dziecko uzyskuje z otoczenia) a rozwojem kompetencji językowej dziecka. Cel ten Autorka mogła z powodzeniem zrealizować dzięki przeprowadzonym badaniom longitudinalnym.

Zagadnienia dotyczące okoliczników czasu w tekstach dziecięcych omawiane w rozprawie nie były dotychczas w naszym kraju badane w szerszym zakresie. Zostały one dość ogólnie zaprezentowane między innymi w nielicznych opracowaniach poświęconych składni dziecięcej, zob. np. : M. Przetacznikowa (1968); M. Żak-Święcicka (1992, 1993, 1997, 2019).

Problematyka omawiana w dysertacji nie została też szczegółowo zbadana w innych językach słowiańskich. Na przykład w wydanej w 1996 roku bibliografii mowy dziecka (*Детская речь. Материалы к библиографическому указателю / Сост. С.Н. Цейтлин и М.Б. Елисеева*) na 1623 odnotowane publikacje tylko 61 opracowań dotyczyło składni (*синтаксис – разное, синтаксическая структура предложения*), co stanowi zaledwie 3,76% wszystkich uwzględnionych w wykazie prac. Jako najważniejsza z nich została wskazana monografia A. N. Gwozdiewa z lat sześćdziesiątych XX wieku *Вопросы изучения*

*детской речи* (1961). Jedną z najnowszych publikacji rosyjskojęzycznych, która jest godna odnotowania w kontekście omawianych w rozprawie zagadnień, jest opracowanie O. G. Sudariewej „Wczesne etapy opanowywania przez dzieci relacji czasowych i sposobów ich językowego wyrażania” (Сударева О. Г, 2007, *Ранние этапы освоения детьми временных отношений и способов их языкового выражения*. W: С.Н.Цейтлин (отв. ред.), Семантические категории в детской речи (с. 78 – 98). СПб.: Нестор-История).

Znacznie obszerniej w literaturze przedmiotu opisano zjawisko mowy kierowanej do dziecka (ang. *child-directed speech* - CDS), którym także Doktorantka zajęła się w swojej dysertacji. Jego badanie wymaga zastosowania, jak zwykle w badaniach naukowych, odpowiedniej metodologii. Aktualnie w badaniach nad CDS można wyodrębnić dwa podstawowe kierunki badawcze, w wielu przypadkach przenikające się. Pierwszy z nich reprezentują badacze języka dziecka, których interesuje przede wszystkim, jaką rolę odgrywa mowa kierowana do dzieci (ang. *input language*) i poszczególne jej cechy w procesie przyswajaniu przez nie języka. Z drugim podejściem badawczym związani są naukowcy, którzy rozpatrują „specyficzną” mowę dorosłych nie z punktu widzenia przyswajania języka, a wpływu socjolingwistycznych parametrów (specyficznej roli adresata, jakim jest małe dziecko, jego płci, płci osób mówiących, ich wieku i doświadczenie w kontaktowaniu się z dziećmi, stopnia pokrewieństwa z dzieckiem itp.) na językowe zachowanie opiekuna (Gawriłowa, 2007, s. 391). Bogaty materiał językowy zebrany przez Doktorantkę od opiekunów badanych dzieci w trakcie badań podłużnych upoważnia ją jak najbardziej do zastosowania, z wielkim pożytkiem dla rozprawy, pierwszej z wymienionych ścieżek postępowania badawczego.

W kontekście powyższych spostrzeżeń wybór i sformułowanie tematu rozprawy należy ocenić jako szczególnie trafne i ciekawe badawczo.

Układ rozdziałów i ich zawartość są bardzo dobrze przemyślane przez Autorkę dysertacji. Realizacja sformułowanych celów, materiał badawczy, metodologia znajduje swoje odzwierciedlenie w strukturze pracy. Doktorantka właściwie wyważyła proporcje między rozważaniami teoretycznymi, o charakterze referującym, a analitycznymi częściami rozprawy. Bardzo dobrze uporządkowane są rozdziały szczegółowe, przejrzyste, napisane w sposób jasny i precyzyjny.

Założenia teoretyczne rozprawy zostały zaprezentowane w trzech pierwszych rozdziałach dysertacji. W dwóch pierwszych M. Kochańska przedstawiła sposoby wyrażania czasu w języku polskim oraz przebieg opanowywania wyrażen temporalnych, pełniących funkcje okoliczników w prawidłowym rozwoju mowy dziecka.

W rozdziale pierwszym (s. 7-40) Doktorantka przedstawiła okolicznik czasu m. in. w świetle badań Z. Klemensiewicza (1953) oraz R. Laskowskiego (2003). Ponieważ podczas analizy zebranego materiału badawczego posłużyła się taksonomią określeń czasowych opracowaną przez R. Przybylską (1990), w tym rozdziale przedstawiła szczegółowo opisany przez nią kompleksowy model teoretyczny wyrażania stosunków czasowych w zdaniu pojedynczym w języku polskim wraz z szerokim i szczegółowym opisem środków językowych służących do realizacji kategorii semantycznej (s. 19).

Na podstawie opracowań R. Przybylskiej Autorka rozprawy klarownie zaprezentowała w siedmiu tabelach (2a - 2i) wyodrębnione przez nią kategorie semantyczne określeń temporalnych: czas astronomiczny; czas kalendarzowy; oznaczenie czasu wydarzenia względem momentu mówienia; oznaczenie czasu względem innego zdarzenia – uprzedniość; oznaczenie czasu względem innego zdarzenia – następstwo; oznaczenie czasu względem innego zdarzenia – równoczesność; oznaczenie początku i końca trwania stanu, procesu i czynności; miary trwania; częstotliwość / powtarzanie się zdarzeń.

Omawiając sposoby wyrażania okoliczników czasu, Doktorantka stwierdziła, że można to zrobić, posługując się między innymi „imiesłowem przysłówkowym czynnym lub biernym, np. *idąc [śpiewał], wstawczy [zabrał głos]*” (s.13). Z pewnością chodziło w tym przypadku o imiesłów przysłówkowy współczesny i uprzedni.

Rozdział drugi (41-70) jest poświęcony rozwojowi wyrażania czasu w mowie dziecka. M. Kochańska szczegółowo zaprezentowała w nim typowy rozwój kompetencji językowej dzieci, rozwój ich języka w aspekcie semantycznym, pojawianie się w dziecięcej składni określników okolicznikowych oraz ewolucję systemu temporalnego.

Omawiając powyższe zagadnienia, Doktorantka odwołuje się do funkcjonalnego modelu przyswajania języka bazującego na sposobach posługiwania się językiem, czyli podejścia „opartego na uzusie” (ang. *usage-based theory*), w którym przyjmuje się, że dzieci na podstawie materiału językowego, który słyszą, same konstruują system gramatyczny języka ojczystego. Przystawianie języka odbywa się w toku posługiwania się nim. W kontekście omawianej w rozprawie doktorskiej problematyki jest to rozwiązanie optymalne.

Ponieważ jednym z założonych celów badawczych było porównania mowy dzieci ze skierowaną do nich mową dorosłych (CDS), w rozdziale trzecim (s. 71-90) została rzetelnie omówiona rola *input language* w nabywaniu przez dzieci języka w najwcześniejszym okresie ich rozwoju.

Omawiając CDS jako przedmiot badań psycholingwistycznych oraz charakteryzując ten szczególny rodzaj rejestru uproszczonego, M. Kochańska przyjęła nienatywistyczną teorię

przyswajania języka „opartą na uzusie”, co dało jej solidne teoretyczne podstawy do zaobserwowania i przedstawienia, na podstawie wyników badań własnych, udokumentowanych ilościowo (inwentarz unikatowych form językowych pełniących funkcję okoliczników czasu oraz ich frekwencji tekstowej) różnych powiązań między CDS a poziomem rozwoju językowego dziecka. Przedstawione w tym rozdziale wyniki wielu badań, z których jednoznacznie wynika, że frekwencja wyrazów w mowie skierowanej do dziecka wpływa na tempo uczenia się słów i bogactwo jego słownika czynnego, a elementy językowe o wysokiej frekwencji w CDS pojawiają się jako pierwsze w rozwoju kompetencji językowej dziecka, były dla Doktorantki inspiracją do sformułowania hipotez badawczych. Na podkreślenie zasługuje wykazanie się przez nią bardzo dobrą znajomością literatury przedmiotu z zakresu omawianej problematyki, w tym licznych publikacji anglojęzycznych. Przy ewentualnej publikacji dysertacji można do już uwzględnionych w pracy publikacji dodać jeszcze jedną istotną rosyjskojęzyczną monografię T. O. Gawriłowej „Rejestr komunikowania się z dziećmi, aspekty strukturalne i socjolingwistyczne: na materiale języka rosyjskiego” (Гаврилова Т. О., 2002, *Регистр общения с детьми, структурный и социолингвистический аспекты: на материале русского языка: диссертация ... кандидата филологических наук, Санкт-Петербург*).

Dzięki trzem pierwszym rozdziałom M. Kochańska uzyskała bardzo solidne podstawy do drugiej (empirycznej) części dysertacji, stanowiącej rezultat jej badań nad okolicznikiem czasu w wypowiedzeniach dzieci.

Cześć metodologiczna jest zawsze swoistym probierzem wartości pracy, daje bowiem wgląd w warsztat badawczy naukowca, pozwala ocenić przebieg badań oraz rzetelność ich przeprowadzenia. Ta część rozprawy (s. 91-116), moim zdaniem, jest skonstruowana w sposób świadczący o wysokim poziomie umiejętności Doktorantki, zdolności zaprojektowania i przeprowadzenia badań naukowych oraz opracowania ich wyników, chociaż zawarta w niej ogromna liczba szczegółowych informacji na temat prowadzonych badań może przytłoczyć czytelnika i wymaga od niego niezwykle wnikliwej analizy podawanych danych.

Przedstawiono w tym rozdziale najistotniejsze informacje o projekcie badawczym, jasno sformułowany przedmiot i cele badań, sformułowano hipotezy badawcze. Na wysoką ocenę zasługuje rzetelne zaprezentowanie wykorzystanych metod badawczych, charakterystyka korpusu oraz grupy badanych (dzieci i ich dorosłych opiekunów), a także sposób analizy zebranych danych.

Pokazany w tym rozdziale warsztat badawczy wyraźnie pokazuje, iż Doktorantka zdaje sobie sprawę z faktu, że zadaniem każdej nauki jest skrupulatne rejestrowanie faktów i rzetelne ich objaśnianie.

Jako materiał badawczy posłużyły Autorce próbki mowy spontanicznej 61 dzieci (31 chłopców i 30 dziewczynek) o typowym rozwoju językowym zarejestrowane kolejno w wieku 2;6, 3;6, 5;6, 8;0 i 10;0 oraz ich dorosłych rozmówców. Na podkreślenia zasługuje fakt, że analizowane w pracy dane empiryczne zostały pozyskane w projekcie badawczym o charakterze podłużnym. Projekt ten, realizowany w latach 2002-2013, dotyczył dzieci z opóźnionym rozwojem mowy i specyficznym zaburzeniem językowym (ang. *specific language impairment* – SLI). Doktorantka brała w nim udział od 2005 roku. W pierwszej sesji eksperymentalno-obszernościowej łącznie wzięło udział 193 dzieci w wieku 2;6 lat. Mimo że część osób zrezygnowała z udziału w projekcie w trakcie jego trwania, w ostatniej sesji wzięło udział ponad 100 dzieci w wieku 10 lat. Godnym podkreślenia jest fakt, że tak długo (prawie 10 lat) prowadzone badania obejmujące tak dużą grupę dzieci są unikatowe w skali kraju.

Korpusy poddane analizie są niezwykle obszerne. Analizie poddano łącznie 113 256 wypowiedzi składających się z 473 713 wyrazów. Wyekscerpowano je z ok. 88 godzin mowy spontanicznej, w tym ok. 27 godz. próby *Wywiad* i ok. 61 godzin *Zabawy* (s. 100). Jest to bardzo duża próba. Dla porównania można podać, że na przykład podstawą opracowania list frekwencyjnych słownictwa dzieci w wieku przedszkolnym była dla H. Zgółkowej próba zawierająca 100000 słów (zob.: H. Zgółkowa, 2016, *Słownictwo dzieci w wieku przedszkolnym w latach 2010–2015. Listy frekwencyjne*. Poznań: Wydawnictwo UAM).

Podczas analizy zebranego materiału empirycznego Doktorantka posługuje się odpowiednimi danymi statystycznymi, co w istotnym stopniu uwiarygodnia uzyskane wyniki badań. Należy tylko żałować, że w tej części pracy nie znalazł się podrozdział, w którym zostałyby zaprezentowane użyte w rozprawie metody statystyczne.

Bardzo pozytywnie zaś należy ocenić zamieszczenie w Aneksie (s. 279-292) przykładowych transkrypcji prób eksperymentalnych analizowanego materiału językowego.

Do analizy powiązań między mową dorosłych skierowaną do dziecka (CDS) a mową dzieci uwzględniono korpusy dla wieku od 2;6 do 5;6. Można mieć pewne uwagi do takiego przedziału wiekowego. Rejestrem uproszczonym posługują się rodzice/ opiekunowie najczęściej w kontaktach z dziećmi w okresie niemowlęcym i poniemowlęcym (od urodzenia do końca trzeciego roku życia). Wielu badaczy zajmujących się CDS przyjmuje właśnie taką granicę wiekową. Rosyjskojęzyczni badacze tego zjawiska (ros. *регистр общения с детьми* - РОД) za górną granicę używania CDS przyjmują drugi rok życia dziecka, uważając, że w tym

okresie charakterystyczne cechy CDS ujawniają się w największym stopniu (zob. np. Gawriłowa, 2002, s. 22, 37; 2007, s. 384). Prawdą jest jednak, że nie brak także naukowców, którzy uważają, że jest on jeszcze używany w kontaktach z dziećmi starszymi, np. do czwartego roku życia (Casagrande, 1964, s. 245), a nawet szóstego roku życia (Dil, 1976, s. 26). Ostatecznie więc przyjęte w rozprawie granice wieku dla dzieci, z którymi komunikują się dorośli, używający rejestru uproszczonego, można zaakceptować.

Oceniając zaprezentowaną w pracy interpretację materiału (rozdz. 5. i 6.), należy stwierdzić, że Autorka jest do niej bardzo dobrze przygotowana. Wynika to z jej odczytania w literaturze naukowej i budowanego już wcześniej warsztatu naukowego. Uderzająca jest staranność Magdaleny Kochańskiej w zestawianiu materiału naukowego i sumienność w przytaczaniu wszelkich zaobserwowanych faktów. Dzięki przeprowadzonej analizie statystycznej uzyskane wyniki udało się zobiektywizować oraz wskazać, które ze stwierdzonych między grupami badanych różnic mają charakter istotny. Tak porządna analiza ilościowa i jakościowa zebranego materiału empirycznego pozwala Autorce na wyciąganie bardzo dobrze udokumentowanych wniosków. Analiza zebranego materiału, zaprezentowana przez Doktorantkę, w pełni mnie przekonuje, podobnie jak sformułowane przez Nią wnioski.

Godnym uznania jest sposób prezentowania przez Doktorantkę uzyskanych wyników badań – precyzyjny, klarowny, napisany piękną polszczyzną. Nie do przecenienia są także walory praktyczne uzyskanych wyników badań.

Bardzo cennym dla części badawczej rozprawy jest zamieszczony w aneksie załącznik nr 3, który zawiera alfabetyczną listę różnych form modyfikatorów temporalnych (*types*), odnotowanych w korpusie mowy dziecka od wieku 2;6 do 10;0. Zestawienie to miałoby jeszcze większą wartość, gdyby Doktorantce udało się przypisać poszczególnym formom ich frekwencję tekstową.

Starannie przemyślany, bardzo uporządkowany, napisany w sposób jasny i precyzyjny, jest rozdział piąty (s. 117-168) przedstawiający ilościowe i jakościowe wyniki badań dotyczące prawidłowości rozwoju językowego w zakresie modyfikatorów temporalnych u badanych dzieci od wieku 2;6 do 10 lat oraz wpływu mowy dorosłych do nich kierowanej, w celu ustalenia jej wpływu na umiejętności językowe dziecka w tym zakresie. Łącznie Autorka poddała analizie 865 różnych wyrażen czasowych, nazywanych w pracy modyfikatorami temporalnymi (MT), które pojawiły się w tekstach 16771 razy (frekwencja tekstowa). Wszystkie dane ilościowe dotyczące analizowanego materiału zostały klarownie zaprezentowane w postaci 23 tabel (tab. 21- 44) i 4 rysunków, a także umiejętnie zinterpretowane. Uzyskane wyniki badań pozwoliły Autorce na wyciągnięcie jednoznacznego

wniosku, że liczba różnych modyfikatorów temporalnych u dzieci zwiększa się z wiekiem, co nie wydaje się zresztą większym zaskoczeniem. Niezwykle cennym zaś jest spostrzeżenie, iż formy wysokofrekwencyjne odnotowane w *input language* pojawiają się w mowie dzieci najwcześniej.

Ważnym merytorycznie w strukturze pracy jest także rozdział szósty (s. 169-230), w którym Doktorantka zaprezentowała klasyfikację semantyczną modyfikatorów temporalnych w mowie dzieci, dokonała językoznawczego opisu poszczególnych form w obrębie danej kategorii oraz przedstawiła opis znaczeń poszczególnych określeń oraz ich formę gramatyczną. Przedstawienie wyników bardzo konsekwentnie uporządkowała według klasyfikacji zawierającej 9 kategorii opisu wyrażen czasowych (modyfikatory temporalne o charakterze aspektowym; modyfikatory temporalne określające: czas astronomiczny; czas kalendarzowy; czas zdarzenia względem innego wydarzenia; czas zdarzenia względem momentu mówienia; miarę trwania zdarzenia; powtarzalność zdarzeń; wyznaczające: początek trwania stanu, procesu, czynności; koniec trwania stanu, procesu, czynności), do opracowania której Autorka zainspirowała się pracami R. Przybylskiej. Należy docenić dbałość Doktorantki o jasną i precyzyjną strukturę tej części pracy, co pozwala czytelnikowi odnaleźć się w bogatym w przykłady omówieniu zebranego materiału.

Niezwykle istotnym dla całości rozprawy jest rozdział siódmy, w którym Doktorantka dokonała przejrzystego podsumowania uzyskanych wyników badań w zakresie prawidłowości rozwojowych dotyczących rozwoju wyrażen czasowych u dzieci (łącznie odnotowała 579 różnych modyfikatorów temporalnych) w poszczególnych grupach wiekowych (2;6, 3;6, 5;6, 8;0, 10;0) oraz wpływu CDS na rozwój ich kompetencji językowych. Wszystkie postawione przez nią hipotezy badawcze znalazły potwierdzenie w odpowiednich danych będących wynikiem skrupulatnej analizy (statystycznej i językoznawczej) zgromadzonego materiału empirycznego.

Z uzyskanych wyników badań jednoznacznie wynika, że posługiwanie się CDS wpływa pozytywnie na rozwój mowy dziecka. Jest to niezwykle ważne stwierdzenie, poparte bogatym materiałem empirycznym. Przeczy ono funkcjonującemu w literaturze przedmiotu pogładowi, że posługiwanie się w kontakcie z dzieckiem *językiem nianie* prowadzi do zahamowań i zaburzeń jego rozwoju mowy. Zwolennikiem takiego stanowiska był między innymi twórca polskiej logopedii – Leon Kaczmarek. Wśród opracowanych przez niego dwanaściorga przykazań logopedycznych aż dwa dotyczą negatywnej oceny używania przez dorosłych w kontaktach z dziećmi „tzw. języka dziecięcego” (Kaczmarek, 1977, s. 83, 86; zob. także: s. 29, 61, 81). Taki sposób widzenia tego problemu dominuje w większości polskich prac

logopedycznych, a także językoznawczych, pedagogicznych i psychologicznych. Wyniki badań uzyskane przez M. Kochańską pozwalają spojrzeć na ten problem zupełnie w innym świetle i dają naukowe podstawy do stwierdzenia, że używanie przez rodziców/ opiekunów małych dzieci CDS ułatwia dziecku rozumienie i przyswajanie mowy, co ma wyraźny walor aplikacyjny.

Bardzo wysoko należy ocenić *Podsumowanie* (s. 231- 240) recenzowanej pracy, które przynosi uporządkowane i przejrzyste przedstawienie wyników badań zaprezentowanych w dysertacji. Doktorantka potwierdziła w nim swoją dojrzałość badawczą i ostrożność w formułowaniu wniosków.

Mam pewne uwagi do technicznych aspektów ocenianej rozprawy. Moje zastrzeżenia budzi fakt, że Autorka dysertacji umieszcza ogólne odsyłacze do przywoływanych pozycji, tj. bez wskazania stron, ograniczając się do podawania stron przy cytowaniu. Takie ogólne odsyłacze są dopuszczalne tylko wtedy, gdy wskazujemy całościowo na pozycję poruszającą problematykę wiążącą się z pisanym tekstem. Jeśli jednak powołujemy się na czyjeś szczegółowe stwierdzenia, sądy, ustalenia, dane itp., to powinniśmy podać strony, na których to się pojawia, gdyż tylko wtedy ma to wartość naukową. Strony w przypisach zostały (niekonsekwentnie) podane zaledwie w kilku przypadkach, np.: Lieven i Tomasello, 2008, str. 174; Szuman, 1958, s. 87.

Drobne niedociągnięcia pojawiły się także w niektórych opisach bibliograficznych wykorzystanych w rozprawie publikacji, zob. np.: Kaczmarek, L., Urban-Mieszkowska, M. (1966). *Nasze dziecko uczy się mowy*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie; Karolak, S. (1984). *Składnia wyrażen predykatywnych*. W: Z. Topolińska (red.), *Gramatyka współczesnego języka polskiego: Składnia* (s. 11–211).

Powyższe uwagi w żaden sposób nie wpływają jednak na wartość merytoryczną pracy.

Podsumowując, mogę stwierdzić, że rozprawę Magdaleny Kochańskiej oceniam bardzo wysoko. Stanowi ona cenny wkład w badania nad opisem rozwoju wyrażen czasowych w strukturze wypowiedzi dziecka, a także relacji między mową skierowaną do dziecka a jego rozwojem językowym, które dotychczas w tak szerokim aspekcie w naszym kraju nie były przeprowadzane. Autorka udowodniła w niej, że umie wykorzystywać dane z różnych dziedzin wiedzy, wie, jak je spożytkować we własnych studiach nad wybranym zagadnieniem, a także potwierdziła swoje kompetencje w zakresie stworzenia indywidualnego programu badawczego, fachowego przeprowadzenia badań i wyprowadzenia z nich przekonujących wniosków. Jest to bez wątpienia dysertacja świadcząca o pracowitości i solidności badawczej Autorki. Łączy w



sobie wyważoną refleksję teoretyczną i precyzyjną analizę umiejętnie zebranego i niezwykle bogatego materiału językowego.

Nie mam najmniejszych wątpliwości, że recenzowana rozprawa „Okolicznik czasu jako człon semantyczny i składniowy wypowiedzeń dzieci w wieku od 2 do 10 lat” spełnia wszystkie wymagania stawiane rozprawom doktorskim. Z pełnym przekonaniem stawiam wniosek o dopuszczenie mgr Magdaleny Kochańskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Wnioskuje także o wyróżnienie ocenianej przeze mnie dysertacji.

  
dr hab. Stanisław Milewski, prof. ucz.  
Uniwersytet Gdański